



## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

2 października 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

Pierwszy Prezes SN Małgorzata Manowska (przewodniczący)  
SSN Maciej Kowalski (sprawozdawca)  
SSN Marcin Łochowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 2 października 2025 r. w Warszawie  
skargi kasacyjnej syndyka masy upadłości Bank spółki akcyjnej  
w W.  
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie  
z 6 kwietnia 2022 r., V Ca 615/21,  
w sprawie z powództwa M.P. i J.P.  
przeciwko syndykowi masy upadłości Bank spółki akcyjnej  
w W.  
o zapłatę,

**oddala skargę kasacyjną.**

Maciej Kowalski

Małgorzata Manowska

Marcin Łochowski

(a.z.)

## **UZASADNIENIE**

Wyrokiem z 6 kwietnia 2022 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił apelację pozwanego Bank spółki akcyjnej w W. od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Woli w Warszawie z 14 stycznia 2021 r., którym Sąd ten zasądził od pozwanego na rzecz powodów M.P. i J.P. 69 360,12 zł z bliżej określonymi odsetkami i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, z których wynikało, że strony łączyła umowa kredytu hipotecznego zawarta 24 czerwca 2008 r., na mocy której bank udzielił kredytobiorcom kredytu w wysokości 225 732,71 zł indeksowanego kursem franka szwajcarskiego (CHF). Z umowy wynikało, że w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana na CHF według kursu kupna walut określonego w tabeli kursów, obowiązującego w dniu uruchomienia środków. Wysokość zobowiązania miała być natomiast ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych do CHF obowiązującego w dniu spłaty. Wskazano, że bankowa tabela kursów walut jest sporządzana na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP o godz. 16:00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy.

Warunki umowy nie były negocjowane, a jej treść została przedstawiona powodom w dniu jej zawarcia – przed podpisaniem. Powodowie oświadczyli, że są świadomi ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko. Doradca kredytowy przedstawił powodom jedynie ofertę kredytu indeksowanego do CHF. W czasie prezentowania produktu nie uprzedził ich o ryzyku, jakie wiąże się ze wzrostem kursu waluty; przeciwnie zapewniał, że CHF jest stabilną walutą a jego kurs może pójść w górę jedynie symbolicznie.

W dniu 12 września 2014 r. strony podpisały aneks numer 1 do umowy kredytu, na podstawie którego powodowie mogli dokonywać spłat kredytu bezpośrednio w CHF.

W okresie od 2 lipca 2008 r. do 23 października 2018 r. powodowie zapłacili tytułem rat kredytu 99 718,88 zł i 46 796,03 CHF.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji który uznał, że postanowienia łączącej strony umowy, w zakresie w jakim przewidują ustalanie kursu CHF na potrzeby operacji przeliczeniowych, w wyniku których określana była wysokość wypłacanego kredytu oraz spłacanych rat kredytu, są abuzywne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i w związku z tym nie wiążą powodów jako konsumentów. Wskazał, że bank nie określił obiektywnych czynników wyznaczających kurs CHF, ani też nie wykazał, aby powodowie mieli możliwość poznania mechanizmu ustalania kursu CHF. W tym zakresie kwestii tej nie wyjaśniają też postanowienia obowiązującego w pozwanym banku regulaminu. Wynikające z umowy uprawnienie banku do określania wysokości kursu kupna i sprzedaży CHF nie zostało w żaden sposób formalnie ograniczone. Przyznanie sobie przez bank prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF było sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszało interes powodów, którzy nie mieli możliwości uprzedniej oceny wysokości wymagalnych rat kredytu i byli zdani wyłącznie na arbitralne decyzje banku.

Sąd drugiej instancji wskazał, że brak było podstaw do wypełnienia luk powstałych w umowie na skutek usunięcia z niej nieuczciwych warunków, wobec czego konieczne było stwierdzenie jej nieważności i w konsekwencji przyjęcie, że wszystkie raty wpłacone przez powodów stanowiły świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 k.c. Sąd ten nie uwzględnił również podniesionych przez pozwanego zarzutów zatrzymania i potrącenia.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku powód zarzucił naruszenie:

1) art. 203<sup>1</sup> § 2 k.p.c.; 2) art. 111 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej: „pr. bank.”); 3) art. 56, 65 § 1 i 2, art. 354 § 1 i 2 k.c. w zw. z § 9 ust. 2 oraz § 10 ust. 3 umowy kredytu w zw. z § 6 ust. 1 umowy kredytu; 4) art. 385 § 2 zd. 1 k.c. w zw. z art. 5 zd. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawach nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: „dyrektywa 93/13”); 5) art. 385<sup>1</sup> i 385<sup>2</sup> k.c.; 6) art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z § 1 ust. 1 oraz § 9 ust. 2 oraz § 10 ust. 3 w zw. z § 6 ust. 1 umowy kredytu; 7) art.

358 § 1 i 2 k.c., art. 24 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim, art. 30 ust. 2 pkt 1 i 2 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości w zw. z art. 385<sup>1</sup> k.c.; 8) art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 oraz art. 385<sup>2</sup> k.c. oraz art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 oraz art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z § 1 aneksu nr 1; 8) art. 56, 65 § 1 i 2, art. 354 § 1 i 2 i art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. w zw. z § 13 regulaminu; 9) art. 496 i 497 k.c.

Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie.

Postanowieniem Sądu Najwyższego z 12 września 2024 r. postępowanie kasacyjne, wobec ogłoszenia upadłości pozwanego zostało zawieszone, a następnie podjęte z udziałem syndyka masy upadłości Bank spółki akcyjnej w W..

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Skarga kasacyjna okazała się bezzasadna.

W stanie prawnym obowiązującym przed 7 listopada 2019 r. skuteczność zarzutu potrącenia uzależniona była od prawidłowości jego dokonania z punktu widzenia prawa materialnego (art. 498 i nast. k.c.). Brak było procesowej regulacji, odnoszącej się do tego zarzutu. Regulacja taka w postaci art. 203<sup>1</sup> k.p.c. wprowadzona została ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw. Przepis ten unormował procesowe przesłanki zarzutu potrącenia, których spełnienie warunkuje ocenę skuteczności jego podniesienia w konkretnej sprawie. Zawiera określone ograniczenia dotyczące możliwości jego podniesienia. Dotyczą one przedmiotu, formy i terminu zarzutu potrącenia. W obecnym stanie prawnym skuteczność tego zarzutu (jako procesowego) ograniczona została zatem do przypadków, objętych dyspozycją art. 203<sup>1</sup> k.p.c. Procesowym skutkiem podniesienia zarzutu potrącenia niespełniającego, z uwagi na naruszenie przewidzianych w art. 203<sup>1</sup> § 1 k.p.c. wymogów jest jego bezskuteczność. Tego rodzaju zarzut sąd pomija niezależnie od tego czy oświadczenie o potrąceniu było złożone skutecznie i wywołało skutki materialnoprawne w postaci wygaśnięcia zobowiązania w całości bądź w części. Artykuł 203<sup>1</sup> k.p.c. normuje bowiem jedynie procesowy zarzut potrącenia i nie wyłącza materialnoprawnych przesłanek potrącenia.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy odnosząc się do zarzutu potrącenia wskazał, że umowa kredytu nie jest umową wzajemną a przedstawiona do potrącenia wierzytelność powinna być weryfikowalna i wykazana co do wysokości. Z wypłaconych powodom 225 732,71 zł, co najmniej 99 718,88 zł oraz 46 796,03 CHF zostało pozwanemu zwrócone. Dlatego Sąd Okręgowy uznał, że nie można przyjąć, iż pozwanemu przysługuje wierzytelność odpowiadająca swojej wartością kwocie całego wypłaconego kredytu i zarzut potrącenia nie zasługiwał na uwzględnienie jako nie poddający się weryfikacji.

Z powyższego wynika, że przyczyną nieuwzględnienia podniesionego przez pozwanego zarzutu potrącenia nie było niespełnienie przezeń procesowych przesłanek potrącenia wynikających z art. 203<sup>1</sup> k.p.c. W szczególności z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika, aby Sąd Okręgowy uznał podniesiony zarzut potrącenia za spóźniony. W skardze kasacyjnej pozwany zarzucając naruszenie art. 203<sup>1</sup> § 2 k.p.c. wskazuje wyłącznie na istnienie przesłanek potrącenia oraz jego skutki wynikające z prawa materialnego. Pozwany nie powołał natomiast w skardze kasacyjnej żadnych regulacji prawa materialnego odnoszących się do zarzutu potrącenia. Uniemożliwia to zbadanie przez Sąd Najwyższy stanowiska Sądu Okręgowego przyjętego w tej materii (art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c.). W konsekwencji zarzut naruszenia art. 203<sup>1</sup> § 2 k.p.c. nie mógł odnieść skutku.

Pozostałe zarzuty skargi kasacyjnej dotyczyły w istocie trzech zasadniczych kwestii leżących u podstaw wydania zaskarżonego wyroku, tj.: czy zawarte w spornej umowie kredytu klauzule indeksacyjne miały charakter abuzywny, konsekwencji tej abuzywności oraz możliwości korzystania z prawa zatrzymania w razie dochodzenia od banku zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie nieważnej umowy kredytu.

Problematyka ta była wielokrotnie i wszechstronnie rozważana w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego, w kontekście zbliżonych stanów faktycznych, a pozwany nie przedstawił argumentów, które uzasadniałyby odejście od wypracowanych w judykaturze rozwiązań. W konsekwencji także te zarzuty skargi kasacyjnej nie zasługiwały na uwzględnienie.

Chybione są zarzuty oparte na założeniu, że możliwe jest wyodrębnienie i dokonanie samodzielnej oceny klauzuli ryzyka walutowego i klauzuli spreadu

walutowego składających się łącznie na zawarte w spornej umowie klauzule przeliczeniowe.

W judykaturze wyjaśniono już, że klauzula ryzyka walutowego nie może funkcjonować bez klauzuli kursowej określającej przeliczenie zobowiązań stron celem ustalenia wysokości ich świadczenia. Z kolei klauzula spreadowa nie ma racji bytu w umowie, w której nie zastosowano mechanizmu przeliczeniowego i wynikającej z niego narażenia konsumenta na ryzyko kursowe. W konsekwencji klauzule te, składające się na przyjęty w umowach kredytu mechanizm przeliczeniowy, są ze sobą ściśle powiązane (zob. uzasadnienie uchwały całego składu Izby Cywilnej SN z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, OSNC 2024, nr 12, poz. 118, i przywołane tam orzecznictwo).

W analizowanej umowie występują obydwa rodzaje powyższych klauzul i Sąd Okręgowy prawidłowo dokonał ich oceny pod względem abuzywności, odwołując się do przesłanek określonych w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Powiązanie postanowień zawartej umowy z walutą obcą było przy tym przedmiotem jego analizy bez ograniczenia wyłącznie do klauzuli spreadowej. Postanowienia te nie zawierały opisu mechanizmu waloryzacji, na podstawie którego powodowie mogli samodzielnie oszacować konsekwencje ekonomiczne zawartej umowy.

Obecnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje trafne stanowisko, że klauzula indeksacyjna określa główne świadczenia stron. Za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Za takie uznawane są również postanowienia określone jako „klauzule ryzyka walutowego”, które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (zob. orzeczenia przytoczone w uzasadnieniu uchwały SN z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, oraz wyroki TSUE: z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai; z 26 lutego 2015 r., C-143/13, Matei; z 23 kwietnia 2015 r., C-96/14, Van Hove; z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriciuc i in.; z 20 września 2018 r., C-51/17, OTP Bank i OTP

Factoring; z 14 marca 2019 r., C-118/17, Dunai; z 3 października 2019 r., C-260/18, Dziubak).

Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają kontroli pod kątem ich abuzywności pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 2 k.c.). Takie rozwiązanie, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę i zasada ochrony konsumenta musi ustąpić ogólnej zasadzie autonomii woli obowiązującej w prawie cywilnym. Wyłączenie spod kontroli nie może jednak obejmować postanowień nietransparentnych, gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwości łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony (zob. wyrok SN z 22 listopada 2023 r., II CSKP 184/23).

Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyjaśniono, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem nakazuje, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (zob. wyroki SN: z 4 czerwca 2024 r., II CSKP 149/24; z 6 grudnia 2024 r., II CSKP 827/23, i cytowane tam orzeczenia TSUE). Innymi słowy umowa musi zawierać takie postanowienia, które pozwalają ustalić treść stosunku zobowiązaniowego – w szczególności rozmiar przyszłego świadczenia konsumenta przy wykorzystaniu zobiektywizowanych kryteriów. Nie chodzi tu zatem wyłącznie o jednoznaczność językową umowy (zob. m.in. wyrok SN z 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22, i tam powołane orzecznictwo).

Nie budzi wątpliwości, że sporna klauzula przeliczeniowa zamieszczona w umowie kredytu opisanych powyżej kryteriów nie spełniała – nie została ona bowiem jednoznacznie sformułowana. Na jej podstawie bank mógł swobodnie (dowolnie) ustalić wysokość oddanej do dyspozycji powodów kwoty kredytu w CHF,

a oni nie byli w stanie z góry oszacować kwoty, którą mieli obowiązek świadczyć, skoro zasady przewalutowania określał jednostronnie bank (zob. np. wyrok SN z 21 marca 2025 r., II CSKP 62/24).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że nie jest wystarczające wskazanie w umowie, iż ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca. Nie jest również wystarczające odebranie od niego oświadczenia o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Wprowadzenie do umowy kredytu zawieranej na wiele lat mechanizmu działania ryzyka kursowego wymagało szczególnej staranności banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy. W takim stanie rzeczy przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne (zob. wyroki SN: z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, i z 14 lutego 2025 r., II CSKP 917/23).

Tym samym za nietrafny należy uznać zarzut skargi kwestionujący sposób ujęcia przez Sąd Okręgowy przesłanki „jednoznaczności” spornych postanowień w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Uzupełniając podnieść należy, że nie mogły odnieść skutku zarzuty pozwanego oparte na twierdzeniu, iż powodowie zostali rzetelnie poinformowani o treści zawieranego stosunku prawnego oraz o wynikającym z niego ryzyku. Stanowisko to jest sprzeczne z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez sąd drugiej instancji, którymi to ustaleniami Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym jest związany (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.).

Chybiony jest również zarzut, że Sąd Okręgowy błędnie ocenił jako niedozwolone klauzule przeliczeniowe zawierające odniesienie do tabel kursowych banku. Ocena przyjęta w zaskarżonym wyroku pozostaje bowiem w zgodzie z dominującym w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowiskiem, że postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego



kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych.

Takie klauzule mają charakter abuzywny, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda banku w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyleń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów. Określenie wysokości należności obciążającej kredytobiorcę w umowie kredytu powiązanego z walutą obcą z odwołaniem do kursu waluty obcej ustalanego jednostronnie przez bank bez wskazania obiektywnych kryteriów jego oznaczania jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron umowy kredytu. W konsekwencji, postanowienia takie są niedopuszczalne, a ich bezskuteczność może prowadzić do upadku umowy w całości (zob. np. wyroki SN: z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22; z 9 września 2022 r., II CSKP 794/22; z 12 grudnia 2023 r., II CSKP 1549/22).

Trafności oceny abuzywności zawartych w umowie klauzul przeliczeniowych nie podważa w szczególności argumentacja, według której tabela kursów funkcjonująca u pozwanego była ustalana przez merytoryczną komórkę banku, na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym. Sformułowanie umowne, według którego tabela jest sporządzana „na podstawie” kursów obowiązujących na rynku międzybankowym, nie wyraża bowiem jakiegokolwiek ścisłej umownej relacji (zależności) między kursem rynkowym, a kursem stosowanym przez bank, mogącej stanowić dostateczne zabezpieczenie dla konsumenta z uwzględnieniem czasu trwania umowy kredytu. Jeżeli pozwany rzeczywiście miał

zamiar związać się realnym mechanizmem obiektywizującym sposób ustalania kursu waluty indeksacji i marży kursowej przez odesłanie do kursu określanego przez NBP lub do innych kryteriów pozostających poza wpływem pozwanego, nie było przeszkód, aby zastrzeżenia takie objąć treścią umowy kredytu (zob. wyrok SN z 28 lutego 2025 r., II CSKP 1277/24). W badanej sprawie taka sytuacja jednak nie wystąpiła.

Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (zob. uchwała SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2), a nie z chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.). W konsekwencji zarzuty pozwanego oparte na twierdzeniu, że Sąd Okręgowy pominął przy ocenie abuzywności spornych klauzul okoliczności takie jak np. sposób wykonania umowy czy zawarcie aneksu nr 1 – zatem zdarzenia o charakterze następczym w stosunku do daty zawarcia umowy, nie mogły odnieść skutku.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy, zawarcie przez strony postępowania aneksu do umowy, umożliwiającego kredytobiorcom zmianę sposobu spłaty kredytu na spłatę w walucie kredytu (CHF) oraz dodanie do umowy informacji o sposobie ustalania przez bank kursów w tabeli kursów, nie sanuje niedozwolonego charakteru klauzuli ryzyka kursowego. Nadal bowiem umowa wiąże wysokość zobowiązania powodów z kursem walutowym. Nie można tego aneksu poczytywać również jako równoznacznego z wyrażeniem przez kredytobiorców świadomej zgody na dalsze obowiązywanie w umowie niedozwolonych postanowień umownych (zob. wyrok SN z 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22).

Sąd Najwyższy wyjaśniał też już, że twierdzenia co do abuzywności spornych postanowień nie może też w żaden sposób podważyć odwołanie do art. 111 ust. 1 pkt 4 pr.bank. Z przepisu tego wynika jedynie ogólna kompetencja i obowiązek banku ogłaszania w miejscu wykonywania czynności, w sposób ogólnie dostępny stosowanych kursów walutowych (zob. wyrok SN z 3 grudnia 2024 r., II CSKP 1803/22).

Konsekwencją stwierdzenia, że dane postanowienie umowne ma charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., jest działająca *ex lege* sankcja

bezskuteczności niedozwolonego postanowienia. Wyeliminowanie z łączącej strony umowy kredytu indeksowanego niedozwolonych postanowień umownych określających zasady przeliczania udzielonego kredytu na złote polskie oraz spłat na CHF wymaga zatem oceny czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. Sąd Okręgowy dokonał takiej oceny i jest ona zgodna z poglądami Sądu Najwyższego oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej prezentowanymi w tej materii.

Za niezasadne należy uznać także zarzuty pozwanego banku oparte na przekonaniu, że po (ewentualnym) usunięciu z umowy kredytu abuzywnych postanowień umownych, które nie wiążą konsumenta, możliwe jest wprowadzenie w ich miejsce innego mechanizmu określającego sposób ustalania kursu waluty obcej, dzięki czemu umowa bez przeszkód może nadal funkcjonować w obrocie oraz zmierzające do podważenia stanowiska przyjętego w zaskarżonym wyroku, iż ich usunięcie skutkuje upadkiem umowy. Bezzasadność zarzutów tego rodzaju wynika jednoznacznie z uchwały składu całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, w której przyjęto m.in., że w razie uznania, iż postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów. W uchwale tej Sąd Najwyższy stwierdził ponadto, że w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie. Na podstawie art. 87 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym uchwała ta ma moc zasady prawnej i wiąże Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie.

Uzupełniając dodać można, że powyższa uchwała potwierdziła wcześniejsze orzecznictwo Sądu Najwyższego, zgodnie z którym wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, czyli tzw. ustawy antyspreadowej, którą dodano ustęp 3 do art. 69 pr.bank., w żaden sposób nie wpłynęło na ocenę abuzywności postanowień we wcześniej zawartych umowach kredytu i ich konsekwencji na byt tych umów. Potwierdziła również

dotychczasowe orzecznictwo, w którym przyjęto, że nie ma możliwości wypełnienia luki w umowie, powstałej na skutek usunięcia z niej klauzuli przeliczeniowej (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.), przez odwołanie się do mechanizmu ustalania kursu walutowego przewidzianego w art. 358 § 2 k.c., tj. przyjęcia na potrzeby wyliczeń średniego kursu NBP.

Sąd Najwyższy, odwołując się do judykatury Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wyjaśnił, że nieuprawnione byłoby zastąpienie przez sąd postanowień niedozwolonych innymi, polegającymi np. na odwołaniu się do kursu walut stosowanego przez Narodowy Bank Polski. Możliwość takiej zmiany umowy przez sąd stałaby w sprzeczności z celami prewencyjnymi dyrektywy 93/13, gdyż przedsiębiorcy wiedzieliby, że nawet w razie zastosowania klauzuli niedozwolonej umowa zostanie skorygowana przez sąd w sposób możliwie najpełniej odpowiadający ich woli, a jednocześnie dopuszczalny w świetle przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych (zob. wyrok SN z 30 czerwca 2022 r., II CSKP 656/22, i cytowane tam orzecznictwo TSUE).

W zakresie odnoszącym się do zarzucanego w skardze kasacyjnej naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. należy wskazać, że Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, analizując dopuszczalność dokonywania wykładni umowy na podstawie art. 65 k.c. w celu utrzymania jej w mocy po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych, wyjaśnił, że art. 5 i 6 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy, który stwierdził nieuczciwy charakter warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem w rozumieniu art. 3 ust. 1 tej dyrektywy, dokonał wykładni tego warunku w celu złagodzenia jego nieuczciwego charakteru, nawet jeśli taka wykładnia odpowiadałaby wspólnej woli stron (zob. wyrok z 18 listopada 2021 r., C-212/20, M.P. i B.P. przeciwko „A.” S.A.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazano przy tym, że nie można dokonać wykładni umów kredytu na podstawie art. 65 § 2 k.c., już po usunięciu z nich postanowień abuzywnych. Dla rozstrzygnięcia o utrzymaniu umowy w mocy nieadekwatne jest odwoływanie się do hipotetycznej woli stron, groziłoby to bowiem ryzykiem dalszego pogorszenia sytuacji strony dotkniętej nadużyciem, gdyby strona, która narzuciła niedozwolone postanowienie umowne wywodziła, że nie zawarłaby umowy z jego pominięciem (zob. wyrok SN z 20 czerwca 2024 r., II CSKP 637/23).

Powyższe zarzuty należy uznać za chybione także w świetle stanowiska prezentowanego w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zgodnie z którym wyeliminowanie abuzywnych klauzul przeliczeniowych nie prowadzi do utrzymania w mocy kredytu indeksowanego kursem CHF jako kredytu złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR oraz przyjmującego, że nie ma podstaw do zastąpienia stawki oprocentowania LIBOR stawką WIBOR (zob. wyrok SN z 16 października 2024 r., II CSKP 2422/22).

W uchwale składu siedmiu sędziów SN z 19 czerwca 2024 r., III CZP 31/23 (OSNC 2025, nr 3, poz. 25,) przesądzono natomiast, że prawo zatrzymania (art. 496 k.c.) nie przysługuje stronie, która może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony. Natomiast w uchwale składu siedmiu sędziów SN z 5 marca 2025 r., III CZP 37/24 (OSNC 2025, nr 11, poz. 98), wyjaśniono, że w razie dochodzenia od banku zwrotu świadczenia spełnionego na podstawie umowy kredytu, która okazała się niewiążąca, bankowi nie przysługuje prawo zatrzymania na podstawie art. 496 w zw. z art. 497 k.c.

Stanowisko to odpowiada poglądom wyrażonym wcześniej przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który w wyroku z 14 grudnia 2023 r., C-28/22, Getin Noble Bank (*Délai de prescription des actions en restitution*), wskazał, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z zasadą skuteczności należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą, w sytuacji gdy umowa kredytu hipotecznego zawarta przez przedsiębiorcę z konsumentem nie może już pozostać wiążąca po usunięciu nieuczciwych warunków zawartych w tej umowie, przedsiębiorca ten może powołać się na prawo zatrzymania umożliwiające mu uzależnienie zwrotu świadczeń otrzymanych od tego konsumenta od przedstawienia przez niego oferty zwrotu świadczeń, które sam otrzymał od tego przedsiębiorcy, lub gwarancji zwrotu tych ostatnich świadczeń, jeżeli wykonanie przez tego samego przedsiębiorcę tego prawa zatrzymania powoduje utratę przez rzeczzonego konsumenta prawa do uzyskania odsetek za opóźnienie od momentu upływu terminu nałożonego na danego przedsiębiorcę do wykonania zobowiązania umownego po tym, jak przedsiębiorca ten otrzyma wezwanie do zwrotu świadczeń zapłaconych jemu w wykonaniu tej umowy.

Z powyższych przyczyn skarga kasacyjna podlegała oddaleniu na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c.

Maciej Kowalski

Małgorzata Manowska

Marcin Łochowski

(a.z.)

[SOP]